

Sygn. akt I CZ 57/07

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa F. Sp. z o.o. w W.

przeciwko Miastu W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 maja 2007 r.,

zażalenia strony powodowej

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 marca 2007 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 7 lutego 2007 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną powódki od wyroku tego Sądu z dnia 19 października 2006 r. oceniając, że nie zawiera ona elementu konstrukcyjnego tj. wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c.).

W wyniku zażalenia powódki Sąd Apelacyjny uchylił je na podstawie art. 395 § 2 k.p.c. postanowieniem z dnia 13 marca 2007 r.

Następnie postanowieniem z dnia 14 marca 2007 r. Sąd ten ponownie odrzucił skargę kasacyjną wskazując, że zgodnie z art. 13 w zw. z art. 18 ust. 1 i 2 oraz art. 21 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm., dalej „u.k.s.c.”) opłata stosunkowa od skargi kasacyjnej wynosiła 73 977 zł. Skoro więc powódka reprezentowana przez radcę prawnego uiściła ją w zaniżonej wysokości bo w kwocie 73 976,15 (5% od wartości przedmiotu zaskarżenia tj. od 1 479 522,90 zł) to podlega odrzuceniu na podstawie art. 130² § 3 k.p.c.

W zażaleniu pełnomocnik powódki wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze wyjaśniono, że środek odwoławczy wniesiony przez adwokata bez spełnienia obowiązku zaokrąglenia w górę końcówki uiszczonej opłaty stosunkowej do pełnego złotego podlega odrzuceniu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2006 r., III CZP 83/06, Wokanda 2006, nr 12, poz. 12). Ustawowy obowiązek dopłaty wynikający z art. 21 u.k.s.c. jest kontynuacją poprzedniego stanu prawnego, gdyż identyczne unormowanie zawierał art. 26 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r., o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.) Opłata ta jest rzeczywiście groszowa, lecz jest niewątpliwie ustawowym obowiązkiem, który musi respektować strona i sąd orzekający. Artykuł 21 u.k.s.c. określa nie tylko sposób obliczenia opłaty sądowej ale kształtuje także jej wysokość. Trzeba zgodzić się, ze stanowiskiem zaprezentowanym w powołanej uchwale, że ustawowy przepis

nakładający na stronę publicznoprawny obowiązek fiskalny nie ma technicznego charakteru lecz wprost nawiązuje do wymagania określonego w art. 84 Konstytucji, nakazującego nałożenie ciężarów i świadczeń publicznych jedynie w drodze ustawy, który to warunek w tym wypadku jest spełniony.

Skoro więc sporna należność jest elementem opłaty sądowej a ustawodawca nie zróżnicował skutków uiszczenia opłaty w niepełnej wysokości od tego czy jest to brak groszowy, czy też poważniejszej natury należało zgodzić się z wykładnią zaprezentowaną w zaskarżonym postanowieniu. Jest ona bowiem zsynchronizowana z innymi rozwiązaniami ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w tym z unormowaniem zawartym w art. 13 u.k.s.c. Z kolei rygor odrzucenia skargi kasacyjnej jest związany z wprowadzeniem przez ustawodawcę, z dniem 2 marca 2006 r., zasady samoobliczania i samoopłacania kosztów sądowych przez profesjonalnych pełnomocników. Trzeba zauważyć, że obowiązek zaokrąglenia należności fiskalnych w górę do pełnego złotego jest zasadą powszechnie obowiązującą na gruncie prawa podatkowego, a więc nie można uznać, że jest sprzeczny z porządkiem prawnym.

Z tych względów zażalenie uległo oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c.).